Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

GŁOS NARODU

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa pols. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Cena numeru
Miesięcznie	Marek 25.000	Marek 22.000	Marek 25.000	Marek 40.000	Marek 22.500	1000 Mp.

Redakcja (tel. Nr. 190) i Administr. (tel. Nr. 3344) Kraków, św. Krzyża 11. – Drukarnia św. Tomasza 35 (tel. Nr. 3344) Konto P. K. O. w Warszawie 140.055

Nr. 134. Piątek, dnia 13. Lipca 1923 r. Rok XXX.

Straszna katastrofa automobilowa w Tatrach.

Auto z 23 osobami wpadło do Białki. — 4 osoby zginęły. — Przyczyną pęknięcie osi i brak silnych baryer.

Z Zakopanego telefonuje nasz korespondent:

Dnia 10 bm. o godzinie 19'30 w drodze powrotnej z Morsk. Oka do Zakopanego, **auto p. Orłowskiego wiozące 23 osoby uległo nieszczęśliwemu wypadkowi.**

Śledztwo pierwiastkowe stwierdziło defekt kierownicy. **Auto wpadło z gościńca do rzeki Białki, zakrywając wszystkich pasażerów.** Natychmiast wysłało z Zakopanego Pogotowie ratunkowego dra Kraszewskiego, operatora Nowotnego i Czaplickiego, którzy **opatrzyli rannych. 4 osoby poniosły śmierć na miejscu.** Rannych zwieziono do Zakopanego wysłanemi autami, które wysłała Zakopiańska Spółka Autowa. Trupy przewieziono autami do kostnicy w Zakopanem.

Zabici zostali:

1) **Pułkownik Przepiliński**, nie meldowany na stacyi klimatycznej (Intendent z Grudziądza).

2) **Janina Cecylia Meixnerówna, urzędniczka pocztowa z Krakowa, siostra starosty wielickiego.**

3) **Irena Kolasińska, 18-letnia córka inż. budowy maszyn w Kielcach.**

4) **Marya Krabanowa, żona inż. kopalni w Dąbrowie Górniczej.**

Ciężko rannych 6 osób odwieziono do szpitala klimatycznego. Z nazwisk sprawdzonych, podaje korespondent: **Partyka,** porucznik z Grudziądza i **małżeństwo Wilczyńscy** z Łodzi. Stan p. Wilczyńskiego bardzo poważny.

Resztę lekko rannych osób pozostawiono w opiece domowej.

Na wiadomość o strasznej katastrofie, pierwszy opanował sytuacyę i zorganizował fachową pomoc p. Cybulski, wyjeżdżając z lekarzami autem o godzinie 9 m. 15 wieczorem. O godzinie 10 wieczór wyjechało drugie auto z policyą i dr. Oppenheimem, kierownikiem Tatrzańskiego Pogotowia Ratunkowego, który zamiast pogotowia ratunkowego, koców niezbędnych, ubrań i pochodni, zabrał towarzystwo pań, z któremi bawił się u Trzaski.

O godzinie 11 w nocy wyjechało 3 auto od p. Cybulskiego z remontem i ślusarzami z jego pracowni, oraz 4 auto p. Orłowskiego.

Ostatnie auto minęło się około 1 w nocy z autem p. Cybulskiego, wracającego już z lekarzami, transportem rannych, drżących od zimna i przemęczenia, źle odzianych, bez czapek i koców.

Bezpośrednią przyczyną katastrofy było pęknięcie osi kierowniczej auta a brak silnych i zdrowych baryer przydrożnych, spowodował stoczenie się wozu z 8-mio metrowej wysokości do wody.

Katastrofa wywołała powszechny żal, wywierając przygniatające wrażenie.

Lubicz.

Według komunikatu Komisyi Uzdrowiskowej, powodem nieszczęśliwego wypadku była nieostrożna, za szybka jazda, oraz przepełnienie samochodu ponad dozwoloną miarę. Policya aresztowała szoferów, którzy usiłowali zbiedz.

Od Sevres do Lozanny.

Jeden z traktatów pokojowych, zawartych po ukończeniu wojny światowej w Paryżu, zostanie w najbliższym czasie podarty na strzępy przez wszystkich jego sygnataryuszy. Był on podpisany w Sevres, mieście słynnem z wyrobu porcelany. Porcelanowo kruchym okazał się także ów traktat; nie wszedł on nigdy w życie, nie uznawała go bowiem narodowa Turcya reprezentowana przez Wielkie Zgromadzenie w Angorze, aż wreszcie ubiegłej jesieni zwycięstwa Kemala Paszy pod Afium Kara Hissar i Uszakiem rozbiły w kawałki dzieło Lloyd George'a i Venizelosa. W tych dniach następca Lloyd George'a udzielił oficyalnej zgody Anglii na podpisanie nowego traktatu pokojowego, odpowiadającego zmienionym stosunkom w Małej Azyi i nad Bosforem.

Traktat, który będzie nazywany „traktatem lozańskim“, uznaje przedewszystkiem całość narodowego terytoryum tureckiego i nieograniczoną suwerenność państwową nowej Turcyi. Państwo tureckie jest państwem narodowem i w tem leży jego siła. W dążeniu do usamodzielnienia państwa przeprowadziła dyplomacya turecka zaciętą walkę w Lozannie o t. zw. kapitulacye (tj. stare przywileje państw europejskich do wykonywania niektórych uprawnień sądowych i administracyjnych nad swymi poddanymi w Turcyi) i zasadniczo ją wygrała. Usunęła również przywileje polityczne patryarchy greckiego, burząc w ten sposób półtysiącletnią prawie tradycyę. Nikt odtąd na terytoryum zamieszkałem przez Turków nie może mieć władzy, któraby nie wypływała z woli narodu tureckiego, ale z woli obcych czynników.

W ostatnich dniach konferencyi lozańskiej usunięto trzy ostateczne trudności. Kwestyę zapłaty kuponów starego długu ottomańskiego wierzycielom europejskim (głównie francuskim) załawiono przez odroczenie sprawy i przekazanie jej pod obrady samych wierzycieli łącznie z przedstawicielami Turcyi. To jednak zdaje się już pewnem, że zapłata nie nastąpi w złocie, jak wierzyciele żądają (Turcy chcą płacić w papierowym franku francuskim). Sprawę licznych koncesyi kolejowych, przemysłowych, górniczych i t. p., jakie różne firmy europejskie uzyskały na terytoryum tureckiem, uregulowano kompromisem. którego szczegóły nie są jeszcze znane. To jest pe-

Dodatek 48 proc. dla urzędników.

Warszawa. (PAT). We wtorek dnia 10 bm. delegat centralnego komitetu pracowników państwowych przedstawił ministrowi skarbu Lindemu położenie pracowników państwow. Minister oświadczył, że do dnia 15 bm. wypłacony będzie zwykły dodatek wyrównawczy 48 proc., a pozatem pod koniec miesiąca zmuszony będzie wypłacić **ponowny dodatek.** Delegacya zwróciła nadto uwagę na konieczność **przyjścia z pomocą wspódzielniom pracowników państwowych.**

UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW W KOMISYI.

Warszawa. (Tel. wł.). Na dzisiejszem posiedzeniu komisya budżetowa obradowała nad budżetem M. S. Wojsk. (działy sanitarny i weterynaryjny). Dalsze rozprawy nad budżetem wojskowym na razie przerwano do 19 bm. a jutro (czwartek) zajmie się komisya ustawą o **uposażeniu funkcyonaryuszów państwowych.**

wnem, że koncesye zostaną utrzymane z pewnemi zmianami na korzyść Turcyi. Kolej anatolijską, zbudowaną niegdyś przez Niemców, obejmuje konsorcyum angielsko-szwajcarskie. Anglicy porzuciwszy zupełnie Grecyę, którą do niedawna jeszcze popychali do wojny z Kemalem i narazili przez to na katastrofę — pogodzili się teraz zupełnie z Turcyą i w pokoju lozańskim zyskują szereg korzyści. Nie najmniejszą jest i ta, że Turcya zerwała już faktycznie przyjaźń, jaka ją łączyła z Sowietami.

W sześć tygodni po ratyfikacyi pokoju przez parlament w Angorze, opuszczą wojska sprzymierzone Konstantynopol i cieśniny. Nadzieje tych, którzy śnili o nowem Bizancyum nad Bosforem, o krzyżu na Hagia Sofia i „wypędzeniu Turków z Europy", jako o czynie, godnym dawnych krucyat — zostają jeszcze raz zawiedzione. Będzie tylko ta zmiana, że sułtana już Konstantynopol mieć nie będzie. Po imperatorach rzymskiego „orbis terrarum", jak Konstantyn i Teodozyusz, po władcach greckiego cesarstwa, Kommenach i Poleologach, po Osmanach wreszcie rządzących tam od 1452 do 1923 — zamieszka w „nowym Rzymie", „prezydent ottomańskiej Republiki". Kalif pozostanie tylko duchownym zwierzchnikiem mahometan, rodzajem tureckiego patryarchy.

Pokój w Lozannie rozwiąże ręce Anglii i Francyi, by mogły swobodniej.. zmagać się ze sobą w Europie. Walka o reparacye zaostrza się. Dziś lub jutro Anglia wystąpi z własnym programem w sprawie odszkodowań. Lord Curzon ma „ratować Niemcy przed Francyą". Zdenerwowanie po obu stronach Kanału jest oczywiście ogromne. Jednak ciągle jeszcze sądzimy, że plan Anglii nie będzie tego rodzaju, by Francya nań zgodzić się nie mogła. Mimo niewątpliwie groźnych symptomów można jeszcze z dużemi szansami stawiać na utrzymanie ententy.

Komisarz oszczędnościowy.

Warszawa. (AW) Prez. Rady ministrów wydał okólnik, aby komisarz oszczędnościowy był kolejno dopuszczany do wszystkich ministrów, od których może żądać potrzebnych mu wyjaśnień.

Komisarz oszczędnościowy ma być dopuszczany bezzwłocznie do każdego ministra poza kolejką i żądać wyjaśnień, oraz powoływać rzeczoznawców z pośród urzędników.

Podatek majątkowy będzie podwyższony.

Warszawa. (AW). W związku z wczorajszem posiedzeniem komisyi skarbu, na którem zapadła uchwała odroczenia oprad nad projektem podatku majątkowego, „Gazeta Warszawska" podaje następujące wyjaśnienie: W projekcie ministra Grabskiego podatek majątkowy był obliczony na 600 milionów franków w złocie. Obecny minister skarbu **przygotuje projekt głębiej, aniżeli poprzedni, sięgający do majątku obywateli, albowiem suma podatku dochodowego wynosić będzie 1 miliard franków w złocie. Niezależnie od tego ministeryum skarbu rewiduje plan finansowy swojego poprzednika w ten sposób, ażeby podatek majątkowy nie został zużytkowany na bieżące potrzeby państwa, tylko stał się rzeczywiście podwaliną sanacyi skarbu Państwa i sanacyi waluty.**

(Szkoda, że „Gazeta Warsz." nie podaje, kiedy ów zrewidowany projekt podatkowy zostanie z powrotem odesłany Sejmowi. Bo jeśli p. Minister Skarbu będzie pracował nad nim zbyt długo, to Sejm nie zdąży go już uchwalić przed jesienią i w ten sposób pierwsza rata podatku nie wpłynie w terminie przewidzianym, t. j. w grudniu b. r.

Zastanawiającem jest nadto, że p. Minister Skarbu nie określił swego stanowiska w komisyi skarbowej wobec projektu podatkowego, przez co przyjąłby zobowiązanie za zapowiedziane poprawki. Jeśli Rząd i większość sejmowa pragną wzbudzić do swoich planów zaufanie, to powinny motywy swoich głosowań przedstawiać głośno i jawnie, a nie uciekać się do uspokajających komentarzy prasy. Red.).

Uspokajający komunikat angielski.

Rozłamu w Entencie nie będzie.

Londyn. (PAT). Biuro Reutera dowiaduje się, że wszelkie rozwodzenie się na temat zerwania z Francyą z powodu kwestyi reparacyjnej spotyka się z potępieniem angielskich kół urzędowych. — O treści oświadczenia rządowego, jakie będzie **we czwartek wygłoszone w obu izbach angielskiego parlamentu**, można jedynie powiedzieć na pewno, że **oświadczenie to nie przyniesie nic senzacyjnego** (Nothing spectacular). Oświadczenie to będzie przedstawieniem wobec świata poglądu rządu angielskiego, **na zagadnienie odbudowy Europy.**

W Anglii panuje szczera nadzieja, że rząd francuski znajdzie możliwość porozumienia się z rządem angielskim co do wspólnej platformy. Nawet w takim wypadku gdyby się okazało koniecznem, aby wielka Brytania poszła swoją własną drogą, należy zważyć, że Francya już dwa razy podjęła akcyę odrębną wobec Niemiec, pierwszy raz wtedy kiedy obsadziła Zagłębie Ruhry, drugi raz kiedy odpowiedziała na pierwszą ofertę niemiecką bez zapytania się Anglii, a w obu wypadkach nie wywołało to żadnego rozłamu w łonie ententy. Rząd angielski z pewnością nie bierze pod uwagę żadnej akcyi, która miałaby tego rodzaju [illegible] **charakter.**

Treść odpowiedzi angielskiej.

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Londynu, że wczoraj wieczorem ambasador francuski przybył do lorda Curzona, celem zasięgnięcia informacyi o treści **oświadczenia rządu angielskiego** spodziewanego we czwartek. Curzon wyjaśnił, że mimo, iż ostateczny tekst oświadczenia rządowego będzie ustalony dziś lub jutro na radzie gabinetowej, może on powiedzieć, że oświadczenie rządu będzie się składało z trzech części. Część pierwsza obejmie historyę dotychczasowych rokowań z Francyą i Belgią, w części drugiej będą podane powody dla których Anglia **uważa za potrzebne zapobiedz upadkowi Niemiec**, a część końcowa będzie dotyczyć angielskiej polityki reparacyjnej.

Papież niezrażony

INTERWENIUJE DALEJ.

Rzym. (PAT) W watykańskich kołach daje się odczuwać pewne **rozczarowanie wskutek ujemnych rezultatów konferencyi**, odbytych przez nuncyusza papieskiego w Paryżu i Brukseli w związku z sytuacyą, wytworzoną przez zamachy na żołnierzy belgijskich w Duisburgu. Ojciec św., niezrażony niepowodzeniami w swoich usiłowaniach, **nie zaniecha podjęcia akcyi**, którą doprowadzić do pomyślnego końca uważa za swój obowiązek **apostolski.**

Ograniczenie kompetencyi komisarza Ligi N.

Genewa. (PAT). Uwzględniając tezy noty polskiej Rada Ligi narodów ustaliła w swojej rezolucyi wskazówki zarówno dla wysokiego komisarza, jak i dla obu stron.

Rada zadecydowała:

1) że należy rozważyć zasadniczo i praktycznie **całokształt zagadnienia.**

2) Wskutek tego Rada zdjęła ze swego porządku dziennego wszystkie bieżące sprawy gdańskie zadecydowane już przez wysokiego komisarza odsyłając je **tem samem do porozumienia stronom.**

3) W razie trudności interpretacyi konwencyi **wskazała uciekać się do jej źródła prawnego t. j. traktatu wersalskiego.**

4) Rada zaleca wysokiemu komisarzowi, aby wbrew dotychczasowej praktyce w razach wątpliwych nie decydował spraw sam, ale odsyłał je bezpośrednio do decyzyi Rady.

5) Rada uznała implicite, że kompetencya wysokiego komisarza jest ujęta za szeroko w tekstach konwencyi, wskutek tego zdecydowała zastanowić się nad tą sprawą i ustalić ramy jego kompetencyi.

6) Rada uznała, że jeżeli strona kwestyonuje kompetencyę wysokiego komisarza, może natychmiastowo żądać od Rady orzeczenia co do jego kompetencyi.

7) Rada zgodnie z życzeniem Polski ustaliła procedurę współpracy w Gdańsku wysokiego komisarza z komisarzem gen. Polski i senatem wolnego miasta.

Pozatem Rada Ligi dała ogólną satysfakcyę Polsce podkreślając w raporcie, że równorzędnie z rozwojem gospodarczym Polski musi iść rozwój środków dostępu Polski do morza w Gdańsku.

STRAJK W STOCZNI GDAŃSKIEJ.

Gdańsk. (AW). **Dziś przed południem zastrajkowała część robotników stoczni gdańskiej, uzasadniając strajk niedostateczną podwyżką poborów. Dyrekcya stoczni zagroziła strajkującym, że jeśli w ciągu dwu dni nie przystąpią do pracy, zniewoloną będzie zamknąć stocznię i warsztaty kolejowe.**

Nowa Rada m. Łodzi.

Łódź. (Telef. wł.) Min. spraw wewnętrznych uprawomocniło wynik wyborów do Rady m. Łodzi, o czem prezydenta Rżewskiego zawiadomił wicewoj. Łyszkowski. Decyzya Ministerstwa zostanie w tych dniach zakomunikowana Magistratowi, poczem w ciągu tygodnia odbędzie się pierwsze posiedzenie nowej Rady.

Demagogia socyalistów.

Warszawa. (Tel. wł.). Komisya ochrony pracy obradowała wczoraj nad ustawą o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Reprezentant Min. Spraw Wewn. oświadczył, że przedstawi nowy zarys, **jak związki komunalne będą mogły przyczyniać się do pokrycia świadczeń na wypadek bezrobocia.** Zarys ten będzie oparty na projekcie finansów komunalnych, nad którym teraz obraduje komisya skarbowa. Przeciw temu oświadczeniu i konieczności przerwania obrad podnieśli **socyaliści ogromną opozycyę, która jest tylko łajdacką komedyą.** Albowiem jeszcze wczoraj zwalczali oni całą ustawę, teraz zaś domagają się prowadzenia obrad nad nią bez przerwy, mimo że ustawa nie oparta na realnych podstawach nie **będzie uchwalona przez Sejm.** Dyskusyi w komisyi nie ukończono.

Ochrona drzewostanu.

Warszawa. (Telef. wł.) Min. Rolnictwa opracowało nowelę do obowiązujących dzielnicowych ustaw o ochronie lasów. W myśl noweli zezwolenie na wyrąb drzewa udzielane będzie tylko po daniu gwarancyi, że wycięta przestrzeń będzie racyonalnie zalesiona. W związku z tem wyłania się konieczność zebrania i opracowania danych statystycznych o całej rozporządzalnej masie dojrzałego drzewa i o rocznym przyroście drzewa w Polsce. Statystyka obecna nie jest ścisła i dlatego trudno jest ustalić ilości drzewa, które nadają się do wywozu bez szkody dla gospodarstwa krajowego.

Wynik konkursu architektonicznego.

Warszawa. (Telef. wł.) Dnia 7 b. m. rozstrzygniętym został konkurs architektoniczny na budowę pawilonu polskiego na wystawie paryskiej sztuki dekoracyjnej, ogłoszony przez Dep. Sztuki Min. Oświaty. Na 20 prac cztery równorzędne nagrody otrzymali: 1) prof. Czajkowski (Warszawa), 2) **arch. Franc. Mączyński** z Krakowa, 3) **arch. Karol Henneberg i Witold Czeczott** z Warszawy i 4) **Bohdan Treter i Zygmunt Trojanowski z Krakowa.**

Prace konkursowe nie będą wystawione na widok publiczny, ale architekci i członkowie komitetu wystawowego mogą je oglądać za zgłoszeniem się w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie w ciągu kilku dni najbliższych.

Do jakich przestępstw amnestya nie będzie zastosowana?

Wedle projektu uchwalonego w Sejmie, art. 5 wyjmuje z pod amnestyi następujące przestępstwa: Art. 5 brzmi:

Amnestya nie stosuje się do następujących przestępstw, należących do właściwości sądów karnych powszechnych lub wojskowych:

a) szpiegostwa lub innego karygodnego działania na szkodę Państwa Polskiego, a na rzecz obcego państwa, lub w porozumieniu z osobą w interesie obcego państwa działającą;

b) przestępstw, ujawniających dążenie do rozpowszechniania zasad ustroju komunistycznego, lub do ułatwienia wprowadzenia w Rzeczypospolitej Polskiej takiego ustroju, jeśli sprawca w chwili popełnienia czynu ukończył lat 17;

c) świadomie fałszywego obwinienia przed władzami b. państw zaborczych lub innych obcych lub obcą siłą zbrojną o przestępstwa, popełnione na szkodę tych państw, lub ich siły zbrojnej, albo o nieprzychylne zachowanie się względem tych państw;

d) umyślnego pozbawienia życia człowieka, lub umyślnego ciężkiego uszkodzenia ciała, lub takiego upośledzenia zdrowia ludzkiego, jeśli przestępstwa te popełniono z pobudek osobistego zysku;

e) rozboju, względnie rabunku;

f) fałszowania pieniędzy i papierów kredytowych;

g) stręczenia do nierządu i innych wypadków ciągnięcia zysku z nierządu drugiej osoby;

h) przekroczeń przepisów, dotyczących regulowania obrotu pieniężnego z krajami zagranicznymi, oraz obrotu obcemi walutami, a także przemycania zagranicę przedmiotów, których wywóz jest zakazany;

i) lichwiarskiego wyzysku;

j) tajnego gorzelnictwa, o ile stanowi zbrodnię;

k) przestępstw natury karno-skarbowej;

l) dezercyi i innego uchylenia się od służby wojskowej, jeśli sprawca w tym celu opuścił granice Państwa, lub w tym celu przebywał zagranicą; postanowienie to jednak nie odnosi się do przestępstw, popełnionych przed dniem 30 marca 1923 roku przez osoby narodowości niepolskiej, pochodzące z okręgu sądu apelacyjnego we Lwowie, o ile przed upływem jednego miesiąca od dnia ogłoszenia tej ustawy zostały ujęte, lub stawiły się do dyspozycyi właściwej władzy, celem wykonania obowiązku służby wojskowej;

m) przestępstw, popełnionych z pobudek zysku: 1) przed upływem lat pięciu od skazania za inne przestępstwo, popełnione z tych samych pobudek, lub 2) przez osoby trudniące się nałogowo działalnością występną.

Amnestya nie dotyczy również przestępstw, podlegających karze administracyjnej w myśl ustawy o lichwie, oraz spraw, należących do właściwości skarbowych władz administracyjnych i sądów karno-skarbowych, tudzież kar dyscyplinarnych za przewinienia służbowe z wyjątkiem nagany; wyłączone są również z pod amnestyi przewinienia porządkowe i dyscyplinarne osób wojskowych, przewidziane w przepisach wojskowych.

Z dnia politycznego.

Nieudane wichrzenia P. P. S.

Mimo gwałtownej agitacyi nie zdołali socyaliści i komuniści wywołać strejku ogólno-kolejowego, a strajk w warsztatach przegrali zupełnie. Robotnicy powrócili do pracy, nie przeprowadziwszy żadnego ze swych postulatów. Socyalistyczny „Dziennik Ludowy" we Lwowie, wypowiada z powodu klęsk takie smutne refleksye:

„Brak solidarności, brak zaufania we własne siły, spowodował przedwczesne zakończenie walki o polepszenie nędznego bytu kolejarzy. Ci, którzy najbardziej parli do strajku, ci. którzy dopuścili się czynu, za który odpowiedzialność pozostawiają innym, pierwsi wrócili do pracy nie czekając postanowienia ogółu. Poniesiona klęska nie przejdzie bez pożytku. jeżeli kolejarze wyciągną z niej należytą naukę"

Nauka z nieudanego strajku jest inna: oto nie należy słuchać agitatorów socyalistycznych, pchających do strajku z powodów politycznych. Mamy nadzieję, że nauka nie pójdzie w las.

Socyaliści stanisławowscy zaniepokojeni wrażeniem, jakie klęska strajkowa wywarła w ich szeregach, sprowadzili posła Diamanda, by im „dał słowa pociechy, pozwalające lżej znosić gorycz klęski poniesionej!!..."

Warsztatowcom lwowskim kazali prowodyrzy socyalistyczni „dla podniesienia serc" uchwalić rezolucyę, domagającą się zapłacenia za dni bezrobocia(!).

Krakowski „Naprzód" jeszcze we wtorek rano agitował za strajkiem, wczoraj zapomniał widocznie donieść o jego przegraniu.

Zbyt wytwornie wobec „czeskiego chama".

Dziennik węgierski „Magyarsag" z 6 lipca b. r. w artykule wstępnym, zatytułowanym „Brutalna napaść czeska na Polskę", zajmuje się znaną napaścią „Czeskiego Słowa" na Polskę i podając głosy oburzenia prasy polskiej pisze:

„My, Węgrzy, zwracamy się naturalnie z naszemi sympatyami ku Polakom nie przez wzgląd na ten lub ów prąd polityczny, lecz dlatego. bo oprócz dawnych tradycyi wiąże nas także wspólność interesów.

Jeżeli Polacy bronią swoich rodaków pod panowaniem czeskiem, jeśi zarzucają Czechom, że uciskają Słowaków, Węgrów i Rusinów, to wszystko jest dogodnem dla nas.

W naszym interesie leży również, aby Wschodnia Galicya pozostała przy Polsce i aby Czechy nie mogły przeprowadzić swego zamiaru utworzenia korytarza czesko-rosyjskiego.

Wobec nieokrzesanego chama czeskiego Polacy zachowują się zbyt wytwornie".

O zmianę kierunku kolejki Kraków-Ojców.

Otrzymujemy następujące pismo od Komitetu obywatelskiego, na czele którego stoją pp. Jan Ostoja Strzałkowski i Jan Chrzanowski ze Szczodrkowic (ziemia olkuska):

„Wojskowość rozpoczęła budowę kolejki wąsko-torowej we formie ćwiczeń oddziałów technicznych, od Krakowa względnie Bronowic do Ojcowa. Kolejka ta ma służyć również do użytku ludności cywilnej, a to tak długo, póki Ojców nie otrzyma z Krakowem innego stałego połączenia komunikacyjnego.

Kierunek kolejki wojskowej został jednak w ten sposób wytyczony (zapewne z uwagi na możliwie skrócenie trasy, bo względy strategiczne nie mogą tu odgrywać żadnej roli), że pomija zupełnie najludniejszą, najbogatszą i najżyźniejszą okolicę między Krakowem a Ojcowem, to jest gminy zbiorowe **Skała, Minoga, Jangród i Sułoszezowa, obejmujące około 120 wsi, ludności prawie pół miliona dusz, o obszarze z górą 40.000 morgów**, natomiast ma prowadzić przez okolicę biedną, słabo zaludnioną i mało urodzajną.

Należałoby zatem zmienić kierunek kolejki w ten sposób, aby szła od **Bronowic lub Modlniczki do Zielonek, Trojanowic, Brzozówki i Skały lub też od Modlniczki przez Zielonki, Garlicę, Owczary, Niebyłą i Skałę.**

Wówczas tylko kolejka ta spełni swoje zadanie bo odda usługi ludności podkrakowskiej, zapewni kolejce rentowność skutkiem żywego ruchu osobowego i towarowego, a Krakowowi szybkie i dostateczne zaopatrzenie w ziemiopłody, nabiał i mięso. Sami letnicy, wyjeżdżający do Ojcowa i to tylko w kilku miesiącach letnich, nie mogą stanowić pewnego i poważnego kontyngentu osób korzystających z kolejki, należy zatem kolejkę tę przeprowadzić w ten sposób, aby z niej mieli korzyść i mieszkańcy Krakowa i uzdrowisko Ojców i wreszcie półmilionowa okoliczna ludność wiejska wraz z obszarami dworskiemi. Łatwe i tanie połączenie kolejowe 120 wsi z Krakowem wpłynie dodatnio. na zaopatrzenie aprowizacyjne Krakowa i obniży wydatnie ceny płodów rolniczych, gdyż obecnie gminy te, z powodu fatalnego stanu dróg i niszczenia skutkiem tego wozów, do Krakowa jeżdżą niechętnie, rzadko, a w każdym razie za przejazd takimi drogami doliczają do produktów rolnych znaczny procent.

Pośpiech duży jest wskazany, bo budowa kolejki wojskowej postępuje szybko i wkrótce jużby można stanąć wobec fatalnego faktu dokonanego".

Wśród poezyi i poetów.

Była chwila, moment historycznego przełomu, kiedy w związku z podstawową, wszystkie dziedziny życia polskiego obejmującą przemianą, zdawał się zapowiadać również renesans poezyi polskiej, odrodzenie jej treści i formy, z ducha nowych czasów, z elektrycznej atmosfery „dnia dzisiejszego" poczęte. Był to okres pierwszych, rzeczywiście poważną treść przynoszących roczników poznańskiego „Zdroju" (1918) i pierwszych, jak dotąd najmocniejszych zeszytów warszawskiego „Skamandra", okres „Hymnów" Wittlina i tuwimowskiego „Świętozasa", okres „Łąki" Leśmiana i prześlicznych ballad Zegadłowicza, istotnie wiele zapowiadający okres „burzy i naporu", mimo chaosu najprzeciwniejszych. kierunków i najskrajniejszych programów, przynoszący bądź co bądź rewelacyę całego szeregu młodych, oryginalnych, silnych talentów. W momencie obecnym najsilniejszy napór burzy literackiej już przeszedł, wzburzona fala opadła, zostawiając po sobie z rzadka perłę czy ziarnko bursztynu, sporo zasie błyszczących muszelek, a najwięcej szlamu i pospolitego śmiecia. Sam proces rozwojowy nie został jeszcze zamknięty, jednakowoż według dotychczasowych sądząc rezultatów, o ile daleko sięgające zapowiedzi jakiegoś głębszego renesansu okazały się zwodnemi, o tyle o renowacyi, odnowieniu i odświeżeniu poezyi polskiej śmiało mówić można. Dawno już nie mieliśmy takiej liczby utalentowanych poetów, przyczem nieledwie dzień każdy oznacza datę nowego debiutu poetyckiego. Trzy zaś są główne ogniska, skupiające żywszy ruch literacki. Przedewszystkiem Warszawa z bojową grupą „Skamandra", oraz z ciekawą szkołą balladopisarzy pod patronatem Leśmiana, koło „Ponowy" zgrupowanych, nawrót do prymitywu ludowego i motywów prasłowiańskich głoszących. W Krakowie najwięcej twórczego aktywizmu wykazuje młoda organizacya „Heljon", programowo przeciwstawiająca się teoretyzującemu radykalizmowi „bruchonożowców", ongiś koło „Formistów", obecnie koło „Zwrotnicy" skupionych. Trzecie ognisko — to Poznań, od czasu zwinięcia „Zdroju", nie stanowiący wybitniejszej pozycyi w rozwoju nowych kierunków poetyckich.

Koło tych trzech głównych centrów skupia się prawie cały, ilościowo bardzo pokaźny ruch wydawniczy, przyczem najobfitszą produkcyą może się wykazać Warszawa, a to przedewszystkiem dzięki zasługom Tow. wyd. „Ignis", które przeważną część swych publikacyi poświęciło twórczości „Najmłodszej Polski literackiej" — jako swej specyalności wydawniczej. Wśród tych zaś publikacyj poezya zajmuje pierwsze, uprzywilejowane miejsce, reprezentowana będąc nie tylko przez sztandarowych poetów „Skamandra", jak Tuwim, Słonimski, Iwaszkiewicz, Wierzyński i t. d., lecz także często przez zupełnie nieznanych, po raz pierwszy dopiero do głosu przychodzących autorów.

Do takich wybijających się talentów należy p. **Bianka Rzęczycykowska**, autorka zbiorku poezyi p. t. „Obcy pan" (Warszawa 1923. Skład główny w Tow. wyd. „Ignis"). Jest to jedna z tych książek, które bez przesady można nazwać „na pewno książką kobiety". Kobieca miękkość, subtelna stylizacya uczucia, pastelowość kolorytu cechują ten talent bezsprzecznie oryginalny, lecz nieco jednostronny w wyłącznie panującym nastroju. przeczulonego erotyzmu. W ornamentacyi treści pewne podobieństwo do Iłłakowiczówny, przy większej jednak bezpośredniości, naturalnej prostocie, oraz mniej świadomym wysiłku nad opracowaniem wyrazu artystycznego. Mimo to forma dojrzała, piękna, koronkowo delikatna.

W monotonię spowiedzi z mniej lub więcej wystylizowanych sensacyj erotycznych pewną rozmaitość wprowadza dopiero ostatni, może najlepszy cykl zbiorku p. t. „Mojemu Tuptusiowi" o formie naiwnego prymitywu dziecięcej bajedy, jedyna w swoim rodzaju rewelacya miłości macierzyńskiej:

„Utkam Ci pościółkę
Z wierzbowych kotków, z wróblich pogubionych [piór —
Mój Synku!
Złapię Ci pszczółkę,
Złotą pszczółkę z słomianego ula,

Sprawy miejskie.

Grunt pod budowę kościoła w Płaszowie.

Wczoraj dnia 10 lipca br. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Sarego posiedzenie Sekcyi Ekonomicznej Rady miejskiej i komisyi podgórskiej, na którem zatwierdzono wnioski Magistratu co do regulacyi gruntów miejskich obok stacyi Podgórze miasto i gruntów stanowiących przedłużenie ulicy Dietlowskiej na starem Wiślisku obok granicy Grzegórzek Dz. XIX. za wiaduktem kolejowym. — Uchwalono również zarezerwować grunt gminny pod budowę kościoła parafialnego i zabudowań plebańskich w Dz. XXI. Płaszów.

Groźba powodzi istnieje .

Powtarzające się w ostatnich latach silne wylewy Wisły, które przedewszystkiem poważnie zagrażały okolicom podmiejskim Krakowa, budzą uzasadnioną obawę, że wskutek niedość intenzywnie przeprowadzonej przez Rząd regulacyi rzeki teretorya nadbrzeżne zbyt słabo zabezpieczone, narażane będą na ewentualne przyszłe wylewy.

Regulacya i zabezpieczenie Krakowa przed wylewami należy do kompetencyi Państwowego Urzędu Regulacyi Wisły. Prace dotąd przeprowadzone obejmują w szczególności ujęcie obu brzegów Wisły pod Krakowem w obwałowania i kamienne obmurowania. Ubezpieczenie to sięga po lewym brzegu od klasztoru PP. Norbertanek na Zwierzyńcu po Grzegórzki, od pałacu Lasockich poza III. most. Istnieją jednak na tej przestrzeni dwie luki które w razie zwiększonego stanu wody spowodować mogą zalanie niektórych części miasta, względnie przedmieść, a mianowicie otwarta przestrzeń między mostem zwierzynieckim a Wawelem, tudzież ujście Wilgi po prawym brzegu Wisły. Ponadto zaznaczyć trzeba, iż zarówno Wilga jak i Białucha są temi rzekami, które wskutek braku zabezpieczenia w razie wylewów zadają najcięższe klęski nadbrzeżnym okolicom.

W tym kierunku muszą być zwrócone i to w jak najbliższym czasie prace regulacyjne.

KRONIKA.

ZAŁATWIENIE SPRAWY HONOROWEJ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Prezydent Rzeczypospolitej, jako najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych, sprawę honorową między marszałkiem Polski Piłsudskim a generałem broni Szeptyckim rozstrzygnął i nakazał zaniechanie wszelkich dalszych kroków w tej sprawie.

ŚWIĘTO NARODOWE FRANCUSKIE.

Minister spraw wojskowych w Warszawie zarządził by wojsko w całej Polsce obchodziło to święto podług następującego programu: 1) uroczysta Msza św. z udziałem generalicyi i oficerów wolnych od służby; 2) po nabożeństwie przegląd wojska i defilada; 3) po południu dla poszczególnych oddziałów wojsk wykłady o roli Francyi w wojnie światowej i polsko-francuskiem braterstwie broni.

JAK OZNACZAĆ DOKUMENTY URZĘDOWE.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, aby wszystkie dokumenty urzędowe oznaczono na przyszłość jednolicie: Rzeczpospolita Polska, województwo, gmina, z wykluczeniem słów: były zabór rosyjski, kresy, Małopolska i t. p., aby zagranica, niezbyt dokładnie poinformowana o naszych stosunkach, nie odnosiła wrażenia o braku jednolitości administracyi naszego państwa.

Kraków, 12 lipca.

TEATR NA WAWELU. Na pierwszą wiadomość o powtórzeniu przedstawienia wawelskiego napływają do dyrekcyi liczne zgłoszenia wycieczek z prowincyi, wybierających się gromadnie do Krakowa dla ujrzenia tego niezwykłego widowiska. Dotychczas zgłoszono już przybycie gości: z Tarnowa, Bochni, Białej i Cieszyna, z Zakopanego również wybiera się wiele osób, zamawiając już teraz miejsca, a nawet z Katowic zapowiedziało przybycie kilkadziesiąt osób z tamtejszej inteligencyi. Przedstawienie odbędzie się w obsadzie premierowej z udziałem p. Wysockiej, zjeżdżającej wyłącznie dla tego jedynego widowiska.

8 MILIONÓW NA POMOC AKADEMICKĄ. Dla Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką przesłało na ręce wojewody Dra Gałeckiego Ministerstwo pracy 8.000.000 marek polskich.

Z MIASTA. Powoli ustaje ruch wycieczkowy, reprezentowany przeważnie przez młodzież szkolną, tak z Małopolski, jak też i innych dawnych dzielnic. Coraz bardziej odczuwać się daje konieczność budowy domu wycieczkowego, którą to sprawę tak gorliwie podjęło krakowskie Kuratoryum szkolne, gromadząc na ten cel w drodze składek poważne już, jak na początek, fundusze. Spodziewać się należy, że akcya ta znajdzie poparcie większe, jak dotychczas, u szerszego ogółu mieszkańców, aby dziatwa, zdążająca dla zwiedzenia pamiątek Krakowa, mogła wygodniej spocząć i znaleźć gościnniejsze, jak dotychczas, warunki.

Wytknąć należy nieporządki, jakie już od dłuższego czasu wkradły się w ruchu tramwajowym. Na punktach węzłowych konduktorzy nie zwracają uwagi na wsiadającą publiczność, wozy ruszają, nie dając możności przesiadania. Najczęściej zdarza się to pod gmachem pocztowym, u wylotu ulicy Starowiślnej, gdzie piątka stale ignoruje trójkę i szóstkę i nazwajem. Od dłuższego czasu nie milkną skargi na małą ilość wozów, kursujących na linii szóstej, utrudniających komunikacyę śródmieścia ze Zwierzyńcem i Salwatorem. Na linii 1, 2 i 4 zamiedbano zupełnie stare wozy. które, nie odlakierowane, nie umyte, przedstawiają obraz odstraszający. W czasie deszczu woda przecieka do środka, a pasażerowie zmuszeni będą wkrótce chyba używać jazdy tramwajowej pod parasolami.

WYPADEK PRZY PRACY. Dnia 10 b. m. o godz. 6.50 wieczorem spadła podczas mycia okien przy ul. Karmelickiej ll. 36, z pierwszego piętra na bruk służąca Kolbuszówna Agata, lat 35 i złamała udo i szczękę dolną, oraz odniosła cały szereg ran i potłuczeń. Wezwany lekarz dyżurny Pogotowia ratunkowego stwierdził nadto złamanie podstawy czaszki. Nieszczęśliwą ofiarę wypadku przewieziono w groźnym stanie do kliniki chirurgicznej U. J.

MIEJSCA KĄPIELOWE NA WIŚLE. Po komisyjnem zbadaniu głębokości wody, Magistrat oznacza następujące miejsca do kąpieli, względnie do pławienia koni, na Wiśle w roku 1923: po prawym brzegu Wisły (Dębniki) dla mężczyzn: od willi hr. Łosia do realności Śmidowicza, od ul. Szwedzkiej do mostu żelaznego; dla kobiet i dzieci: od mostu żelaznego do willi Rożnowskiej, u wylotu ul. Dietla. W innych miejscach bezwarunkowo nie wolno się kąpać. — Do pławienia koni: po prawym brzegu Wisły na Ludwinowie, po lewym brzegu Wisły: a) obok folwarku PP. Norbertanek, b) przy ujściu Rudawy, c) przy pl. Groble. Miejsca te oznaczono tablicami z odpowiedniemi napisami i umieszczono przepisy z rysunkami, wskazującymi sposoby ratowania tonących i udzielania im pierwszej pomocy. Kąpiel dozwolona jest jedynie od godziny 6 rano do 9 wieczorem i to tylko w strojach kąpielowych. Niestosujący się do powyższego przepisu ulegną grzywnie, względnie karze aresztu. Dla ratowania tonących i czuwania, aby dzieci bez nadzoru i opieki, a wogóle nikt bez należytego ubrania kąpielowego na otwartej Wiśle się nie kąpał, oraz aby pomiędzy kąpiącymi się nikt na łodzi nie płynął, przeznaczono na czas od 21 czerwca do 15 września b. r. czterech strażników, którzy czuwać mają na przestrzeniach, do kąpieli wyznaczonych. Łodzie, przeznaczone do ratowania tonących, zaopatrzone są w przyrządy do ratowania. W celu zapewnienia kąpiącym się spokoju i bezpieczeństwa, w celu przestrzegania przyzwoitości, jakoteż pilnowania, aby w miejscach zakazanych się nie kąpano, czuwać będzie nad brzegami Wisły, prócz strażników, także policya państwowa.

Z Polski i ze świata.

PROJEKT NA NOWY „KRZYŻ ZASŁUGI“. Na zamówienie prezydyum Rady ministrów. artysta malarz, p. Stanisław Szreniawa Rzecznik, wykonał trzy projekty nowo uchwalonego przez Sejm krzyża zasługi. Zanalazły one całkowite uznanie sfer artystycznych i zostały przyjęte przez Radę ministrów.

JÓZEF PIŁSUDSKI objął protektorat nad Zjazdem legionistów, zapowiedzianym we Lwowie w dniach 5 i 6 przyszłego miesiąca. Przybywa on do Lwowa 4 sierpnia i zapewne wygłosi nową mowę o sobie i swoich wrogach. Zdaje się,

---

Co ma nóżki jeszcze od snu koślawe,
I zamknę ją w pałacu z błota —
I wkoło zbuduję mur,
Mur ze słońca, z słonecznego złota —
Tobie na zabawę.
Mój Synku!“ („Wiosna“).

Władysława Grabskiego „Rosya“. Obrazy i myśli wierszem (Warszawa. 1923. Skład główny: Tow. wyd. „Ignis“), to rymowany pamiętnik z czasów ostatniej rewolucyi rosyjskiej. Opisy historycznie wierne w szczegółach, nie cofające się nawet przed faktami najstraszniejszego zdziczenia i rozbestwienia (np. opis trupożerstwa w trzecim ustępie „Wsi“), są w gruncie rzeczy najzwyklejszą prozą dosłownie w pewne formy wersyfikacyjne przetłumaczoną. Ciekawe one same dla siebie, swą treścią a nie ekspresyą poetyckiego ujęcia. Obejmuje zaś wypadki od pierwszych dni rewolucyi („Pierwsza krew“, „Walka uliczna“, „Pogrzeb ofiar“, „Przewrót październikowy“), aż do wstrząsających swą grozą obrazów z współczesnego „raju bolszewickiego“ („Bolszewizm“, „Wieś“, „Szkic“, „Miasto“, „Rodzina“). Ponad mrokiem tego straszliwego inferna, jak pobrzask dalekiej jutrzni jaśnieje idealistyczny światopogląd autora, który nienawidząc, umie miłować, odrzucając, umie przebaczać. Wiarą w etyczne odrodzenie Człowieka, w zwycięstwo Chrystusowej ewangelii miłości zamyka wątek ponurych myśli „stamtąd“:

„Dla dobra zło. Nie przeklinajcie złego,
bo tylko do zła swe zło dodajecie.
— — — — — — — — — — —
Miłością zcałuj zaślepione oko,
Spragnione wargi krwi własnej posoką
zmyj.
Ich złe spojrzenie twoją jest zasługą.
daj im coś, daj!
I ty masz także winy...
Kochaj ich więc —
bez myśli, bez przyczyny,
kochaj człowieku!
— — — — — — — — — — —
Ucz się — człowieku — Miłości!“
(„Zakończenie“).

Wpływ grupy „Skamandra“ widoczny jest w poezyach **Jerzego Wyszomirskiego**, objętych zbiorkiem p. t. „Całopalenie“ (Wilno 1923. Nakład L. Chomińskiego. Skład: Tow. wyd. „Ignis“). Jest to natura raczej receptywna, chłonąca. Na własny oryginalny wyraz się nie zdobywa. Obok wpływów „skamandrowych“ silny również refleks nowoczesnej poezyi rosyjskiej w treści, formie i nastroju (i to nie tylko w „Pieśni o bolszewiku“ A. Biełowowi, komendantowi twierdzy pietropawłowskiej poświęconej). Wśród motywów obok sztucznego, na chłodno robionego erotyzmu zaznacza się dość silnie modny egzotyzm:

„Dziesięcioletni chłopiec — z półbochenkiem chleba,
w zeschniętej i dziurawej balii
płynąłem mętną rzeczką, inne rojąc nieba,
do dalekich, nieznanych brzegów Australii.
Pęknięta balia była szumiącą fregatą —
wokół mnie rozpostarta toń morza bezmierna,
pod pokładem ukryłem swą zdobycz bogatą —
i płynąłem — bohater z powieści Jules Verne'a...“
(„Podróż“).

W stylizacyi tematycznego tworzywa mocno z początku akcentowana ironizacya („Cyrk“, „Całopalenie“, „Jałmużna“ i t. d.), osiągająca szczyt w nihilistycznem przewartościowaniu wszelkich wartości moralnych w „Bohaterstwie“ (bohaterstwo staje się tu synonimem podłości i zbrodni), przechodzi pod koniec w ton elegijnej tęsknoty, towarzyszącej poszukiwaniom własnej, istotnej treści duchowej:

„I szukać, szukać wciąż — radośnie i bezradnie —
We wszystkich smutkach, łzach, weselach, szczęściach, grzechach,
Na maskach tylu lic i w tylu sercach na dnie,
Szukać tajemnych słów — lub słów tajemnych echa...
— — — — — — — — — — —
I wreszcie drżącą dłoń na własnem sercu złożyć,
Na czerwień smutnych ust wywołać śmiech godowy,
Odnaleźć jasny szlak w zamęcie stu rozdroży,
W bijącej serca krwi usłyszeć wielkie słowo...“
(„Szukam...“).

Raimund Bergel.

że będzie on teraz odgrywał rolę mówcy bankietowego całej lewicy.

„BARTEK ZWYCIĘZCA" NA EKRANIE. „Gazeta Poznańska" donosi, że w najbliższych dniach, na terenie Biedruska, będzie rozgrywany przepiękny i bardzo bogaty w swej treści film narodowy p. t. „Bartek Zwycięzca", przerobiony z noweli Sienkiewicza przez znanego w kraju reżysera, p. Puchalskiego i pod jego osobistem kierownictwem artystycznem. Całość zapowiada się podobno wspaniale.

PODWYŻSZENIE CENY DZIENNIKÓW W WARSZAWIE. Wczoraj wydawnictwa warszawskie podniosły cenę numeru pojedynczego w sprzedaży ulicznej na 1500 mk.

NAUCZYCIELSKIE KURSA WAKACYJNE W PUCKU. Zarząd Związku Polsk. Naucz. szkół powsz. w Pucku urządził — jak to czynił i w latach poprzednich — kursa wakacyjne dla nauczycieli szkół powszechnych. Zjechało się na nie około 130 uczestników ze wszystkich województw. Na kursa składają się dwa cykle. Wykładać będą profesorowie Uniwersytetu krakowskiego, warszawskiego i poznańskiego.

MORDERSTWO Z ZEMSTY. W Chrościu pow. Bochnia dokonał niejaki Władysław Lisowski (lat 24) z Grodkowic, morderstwa na osobie Franciszka Lewińskiego, które miało podłoże erotyczne o następującym przebiegu: Porzucony przez swą narzeczoną, Józefę Balachowską, Lisowski począł planować zemstę przeciw rywalowi swojemu, Lewińskiemu. Dnia 9 b. m., spotkawszy się z Balachowską i Lewińskim, zaprosił ich na poczęstunek, poczem odprowadził do domu, śledząc ich w dalszym ciągu. Uzbroiwszy się następnie w pałkę, zakradł się do domu, w którym wspomniani przebywalli i uderzył Lewińskiego z całej siły w głowę. Lewiński, przewieziony na klinikę do Krakowa, zmarł wkrótce od otrzymanego ciosu morderczego. Mordercę w godzinę po otrzymaniu wieści ujęły w Krakowie tutejsze organa policyjne.

TRZY WYROKI ŚMIERCI W LUBLINIE. Przed sądem doraźnym w Lublinie stanęło kilku członków groźnej szajki bandyckiej wraz ze swym hersztem Torują. Trzej z nich, mianowicie Toruja, Stanisławek i Czapla, zostali skazani na śmierć, zaś Głowacki i Fijałkowski na ciężkie bezterminowe więzienie. Wyrok śmierci wykonano tylko na Toruji i Stanisławku, albowiem Czaplę Prezydent Rzeczp. ułaskawił.

SKAUCI POLSCY W BUDAPESZCIE. Wycieczka skautów polskich do Budapesztu została na granicy oficyalnie przywitana. Onegdaj i wczoraj zwiedzała miasto, oprowadzana bardzo gościnnie przez grono młodzieży węgierskiej.

WIELKA BURZA W LONDYNIE. Przez dziewiętnaście godzin, mianowicie od godz. 10 wieczór dnia 9 b. m. do godziny 5.30 po południu dnia następnego szalała nad Londynem niesłychanie gwałtowna burza. Wiele domów zostało uszkodzonych. Połączenia telefoniczne zostały w wielu punktach zniszczone. Komunikacya telefoniczna i telegraficzna z kontynentem uległa przerwie.

ZAMORDOWANIE EGIPSKIEGO KSIĘCIA ALI BEY'A. Z Londynu donoszą: Egipski książę Ali Emy Bey został zastrzelony wczoraj w nocy. Jako podejrzaną o morderstwo aresztowano jego żonę, rodem Francuzkę.

TRZĘSIENIE ZIEMI W PAU. Według doniesienia P. A. T., odczuto wczoraj w Pau o godz. 6.30 rano trzęsienie ziemi, które jednakże nie wywołało żadnej katastrofy.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES POLICYJNY. Z inicyatywy wied. prezydenta policyi, p. Szobera, ma się odbyć we wrześniu w Wiedniu międzynarodowy kongres kierowników służby bezpieczeństwa. Jednem z jego pierwszych zadań będzie omówienie zasad. ułatwiających zwalczanie międzynarodowej przestępczości, oraz sprawa międzynarodowego obrotu władz bezpieczeństwa w kierunku umożliwienia większej bezpośredniości w komunikowaniu się służbowem tych władz. Dotychczasowy bowiem stan rzeczy przyczyniał się wielce do powolnego biegu poszczególnych spraw, co utrudniało skuteczne i szybkie zwalczanie przestępczości.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES STANU ŚREDNIEGO, jaki miał odbyć się wkrótce w Szwajcaryi, został odroczony do roku przyszłego na życzenie Stanów Zjednoczonych, które nie zdążyły przygotować się do niego dostatecznie. Dnia 19 i 20 września odbędzie się w Bernie konferencya delegatów państw, które mają wziąć udział w kongresie.

ILE AMERYKA WYDAŁA DLA EUROPY? „New York Herald" zamieszcza informacye z Waszyngtonu o rozmiarach pomocy, jaką niosła Ameryka Europie. Od czasów zawarcia zawieszenia broni wydała Ameryka na cele odbudowy Europy i umocnienia słabszych państw, jak również na dzieło pomocy dla ludności przeszło 11 miliardów dolarów. Połowę tej kwoty dostarczył sam rząd amerykański, druga zaś część zebraną została w drodze dobrowolnych składek.

ZAPOMNIAŁ IMIENIA ŻONY. Do proboszcza jednej z parafii powiatu gorlickiego zgłosił się gospodarz z doniesieniem o śmierci swej żony.

— Kiedyście brali ślub?
— Ano będzie bez mała trzydzieści lat.
— Jakie żona ma imię?
— Kiedy ta nie bacę.
— Jakto? A jakeście ją wołali?
— Ano z początku tom ta mówił „babuś-babuś", potem, jak została matką, to „mamuś mamuś", a później „stara-stara", no i tak wyszło mi imię z pamięci.

CEGIEŁKI WAWELSKIE.

Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali: 5211 w dniu święta narodowego 1923 r. — grono naucz. i uczniowie 8 kl. szk. handl. męsk. w Lublinie; 5212 ku czci Barbary Danielewicz — Józef Kowalewski, Łódź; 5213—5214 (2 cegiełki) Subońska fabryka drożdży Tow. akc. Suboń; 5215 Dr Salomon i Klara Oberlenderowie; 5216—23 (8 cegiełek) Bezimienny; 5224 Józefowi Lorenzowi, insp. szkół — nauczycielstwo pow. krakowskiego: 5225 pamięci rodziców Sylwerego i Zofii z Głowackich Miszke; 5226 pamięci Romana i Ludwiki Czyżowskich — córka Eugenia; 5227 pamięci córki Maryi Smolarskiej z Makowa — matka.

Z teatrów krakowskich.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO komunikują nam: Dzisiaj rozpoczynają się występy znakomitej pary artystów warszawskich, pp. Osterwów, w „Lekkoduchu" Szaniawskiego, granym w „Reducie" z największym sukcesem. P. Osterwa, kreujący rolę tytułową, tworzy w niej nieporównany typ młodego zapaleńca, bogacąc go całym wdziękiem i subtelnością swej świetnej gry. P. Osterwina, jako Rena, zbierała najżywsze pochwały krytyki stołecznej i rolę tę zalicza do najlepszych w swym repertuarze. „Lekkoduch", ze względu na krótką gościnę artystów warszawskich, grany będzie tylko przez parę razy, t. j. od dzisiaj do soboty 14 b. m. włącznie, oraz w niedzielę 15 b. m. po południu.

Z TEATRU OPERA I OPERETKA komunikują nam: Premiera prześlicznej operetki Brommego, która odbędzie się dziś (czwartek), wzbudziła w jak najszerszych sferach naszej publiczności olbrzymie zainteresowanie. Dyrekcya miała szczęśliwą rękę, wzbogacając nasz repertuar tą perełką lekkiej muzyki. Dobrowa obsada (Zelska i Minowicz w głównych rolach) daje rękojmię, że wykonanie będzie pod każdym względem bez zarzutu.

Repertuar teatru im. J. Słowackiego.

Czwartek: „Lekkoduch".
Piątek: „Lekkoduch".
Sobota: „Lekkoduch".

Repertuar Opery i Operetki.

Czwartek: „Dama we fraku".
Piątek: „Dama we fraku".
Sobota: „Dama we fraku".

Przed uroczystością.

Święto błog. Szymona z Lipnicy.

Dnia 18 lipca br. odbędzie się odpust Błogosławionego Szymona z Lipnicy więcej uroczysty niż po inne lata w rodzinnem miejscu Błogosławionego Szymona w Lipnicy murowanej. W wigilię bowiem odpustu rodacy po uroczystej mszy św., u grobu Bł. Szymona w kościele Przewielebnych OO. Bernardynów w Krakowie, przeniosą cząstkę Relikwij do miejsca rodzinnego. Uroczysta procesya z relikwiami rozpocznie się ze stacyi kolejowej w Bochni o godzinie 12-tej w południe dnia 17 lipca. Po drodze wstąpi do kościoła parafialnego w Bochni i w Wiśniczu Nowym, skąd po udzieleniu błogosławieństwa Relikwiami wiernym, ruszy ku granicom parafii Lipnickiej. Tu po kazaniu dostosowanem do uroczystości, przejmie duchowieństwo Lipnickie Relikwię z rąk Przewielebnych OO. Bernardynów i uroczyście wprowadzi do kościoła Błogosławionego Szymona, gdzie Relikwie umieszczone zostaną na ołtarzu.

Uroczystemi nieszporami i kazaniem zakończy się dzień pierwszy uroczystości.

W uroczystości tej ma wziąść udział Jego Excelencya Najprzewielebniejszy ksiądz Biskup Ordynaryusz Wałęga.

18 zaś lipca odprawi się odpust. Na uroczystości te zapraszają najgoręcej wszystkich rodaków i wiernych okolicznych parafii

Lipniczanie.

Powołanie na ćwiczenia wojskowe.

Na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 25 stycznia br. zarządziło M. S. Wojsk. powołanie szeregowych rezerwistów na 4 tygodniowe ćwiczenia w okresie od 16 lipca do 11 sierpnia 1923 r.

Powołaniu podlegają:

1. Szeregowi rezerwiści roczników poborowych 1897 i 1896, którzy mieli odroczenie z I. i II. turnusu na turnus III.

2. Szeregowi rezerwy rocznika poborowego 1895, którzy są:

1) pomocniczemi siłami nauczycielskiemi w wyższych uczelniach, w szkołach średnich ogólnokształcących, seminaryach, szkołach zawodowych i powszechnych;

2) słuchaczami lub uczniami wyższych uczelni, uczniami szkół średnich, ogólno-kształcących, seminaryów nauczycielskich, preperand i szkół zawodowych.

Powołaniu nie podlegają:

1) Z pośród szeregowych-rezerwistów wyszczególnionych w punkcie I. i II. urodzeni i przynależni na obszarze Województwa Śląskiego, Spisza i Orawy.

2) Szeregowi rezerwiści objęci punktem I., którzy są:

a) osadnikami wojskowymi. Jako tacy otrzymać mogą odroczenie od ćwiczeń do roku 1924.
b) zawodowymi rolnikami. Powołanie ich przewlduje się z początkiem października br.

3) Wszyscy słuchacze medycyny zwolnieni są w b. roku od ćwiczeń. Słuchaczom weterynaryi ur. w r. 1895 udzielą PKU. na ich prośby odroczenie od ćwiczeń do roku 1924.

4) Wolni od ćwiczeń są również wszyscy słuchacze kolejowych kursów służby ruchu w Gdańsku i Lwowie.

Odroczeń udzielać będą PKU. jedynie w wypadkach wyjątkowych. Podania o odroczenie należy wnosić do przynależnej PKU. do dnia 10 lipca bież. roku.

Powołanie do ćwiczeń nastąpi zapomocą imiennych kart powołania.

Szeregowi rezerwiści podlegający powołaniu, którzy nie otrzymają karty powołania do dnia 14 lipca br., winni zgłosić się osobiście w P. K. U. w dniu 14 lub 15 lipca br., gdyż w przeciwnym razie pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej.

Urlopy dla żołnierzy na żniwa.

Wobec zbliżających się żniw władze wojskowe zarządziły udzielanie 30 dniowych urlopów na czas robót żniwnych szeregowcom-rolnikom rocznika 1901.

Udział Polski

w międzynarodowej wystawie w Paryżu.

W prezydyum Rady ministrów odbyło się we wtorek, pod przewodnictwem min. Głąbińskiego, posiedzenie komitetu organizacyjnego w sprawie udziału Polski w wystawie nowoczesnej sztuki dekoracyjnej i przemysłu artystycznego w Paryżu w roku 1925. Po zagajeniu posiedzenia przez min. Głąbińskiego, p. Warchałowski przedstawił program dalszej akcyi. Zaznaczył, że wystawa sztuki dekoracyjnej w Paryżu będzie miała szeroki zakres i że Polska powinna zająć na niej pierwszorzędne miejsce. Następnie ustalono skład komitetu wykonawczego wystawy, do którego weszli min. Głąbiński, (jako przewodniczący), panowie: Herse, Szczerbiński, Skoczylas, Mehoffer, Rzecki, Raszka, Stryjeński, Kotuliński, Frycz, Noakowski, Młodzianowski, Szczerbkowski, Marzyński, Jastrzembski, Czajkowski, Potocki, Łozowski, Zaborowska, Jagmin. Jeneralnym komisarzem wy-

stawy obrany został p. Jerzy Warchałowski. — W końcu uchwalono następujące wnioski: Zwrócić się z prośbą do Prezydenta Rzeczypospolitej o przyjęcie protektoratu honorowego. Zaprosić do prezydyum honorowego posła francuskiego w Polsce p. Panafieu i posła polskiego w Paryżu Zamoyskiego.

Ostatnie wiadomości.

Nowe orędzie Papieża.

Rzym. (AW) Jak słychać, Papież zamierza wydać **list pasterski** w sprawie **wychowania chrześcijańskiego ludów**, które — zdaniem jego — może przynieść jedyny ratunek dla świata.

Benesz na kweście.

Paryż. (PAT) Wedle doniesień ze źródeł miarodajnych angielskich, głównym tematem konferencyi Benesza w Londynie mają być kwestye, odnoszące się do **angielsko-czeskiego układu handlowego.** Dr Benesz skorzysta przy tem ze sposobności, **by omówić sytuacyę polityczną Europy środkowej, oraz zamierzoną na jesień podróż prezydenta Masaryka zagranicę.**

Cel konferencyi w Sinaja.

Bukareszt. (AW) Jak informują koła polityczne rumuńskie, konferencya małej ententy **odbędzie się dopiero w sierpniu.** W Bukareszcie **wyrażają wątpliwość**, czy sprawa przystąpienia Grecyi i Bułgaryi do małej ententy będzie korzystnie dla tych państw rozstrzygniętą. Jak słychać, między innymi **przedmiotem obrad będzie kwestya sojuszu** defenzywnego małej ententy w stosunku **do Rosyi.**

Faszystowska reforma wyborcza.

Rzym. (PAT) **Parlament rozpoczął dyskusyę nad sprawą reformy wyborczej. Dyskusya potrwa dwa tygodnie. Przewidują, że reforma będzie uchwalona.** Obecnie cała opozycya korzysta z rozpoczęcia dyskusyi, by wystąpić z krytyką rządu. Stronnictwa prawicowe, liberali narodowi i faszyści popierają reformę wyborczą. Z wielkiem zainteresowaniem oczekują oświadczenia rządu. W parlamencie są obecni wszyscy posłowie.

Rzym. (PAT) **Dymisya Sturzy wywołała wielką sensacyę.** Dymisyę należy oceniać jako zwycięstwo **prawego skrzydła popolari.**

(Red. Don Sturzo, ksiądz sycylijski, był sekretarzem stronnictwa katolickiego (partito popolare), liczącego w Izbie ponad 100 posłów. Znakomity organizator i mówca, był faktycznym dyktatorem partyi. Do faszyzmu odnosił się nieprzyjaźnie. Z powodu ogólnego zakazu papieskiego dla Włoch nie mógł piastować mandatu poselskiego).

ZASOBNY „BOLSZEWIK".

Haga. (PAT) Rotterdamski „Maasbode" donosi, że do portu rotterdamskiego przybył pierwszy sowiecki okręt „Bolszewik" i wyładował **300.000 kg. żyta, 900.000 kg. pszenicy i 390.000 kg. owsa.** „Bolszewik", podobnie jak drugi sowiecki okręt „Komunista", jest zdobycznym okrętem sowieckim i — jak podaje dziennik — już kilkakrotnie woził zboże do portów niemieckich.

Wiadomości gospodarcze.

Urodzaje tegoroczne i wywóz zboża.

Minister rolnictwa, p. Gościcki, w rozmowie z redaktorem „Kuryera Warsz." wyraził o tegorocznych urodzajach następującą opinię:

Nagół żniwa zapowiadają się bardzo dobrze. Co prawda, nadmiar deszczów, jakie mieliśmy w czerwcu, wyrządził znaczne szkody i w dużym stopniu uniemożliwił sprzęt siana i koniczyny. Długotrwała niepogoda stała się klęską dla terenów wschodnich naszego państwa. Dość powiedzieć, że na Polesiu w zeszłym tygodniu sianokosy były jeszcze nie rozpoczęte. To zaś, co znajdowało się na pokosach, w znacznym stopniu uległo zniszczeniu lub zepsuciu.

Najbardziej ujemnie odbiły się **zimna na życie**, którego kłosy są puste, a ziarno prawdopodobnie nie bardzo dobrze wykształcone. Skutkiem tego **urodzaj żyta będzie gorszy**, aniżeli zapowiadał się na wiosnę, bądź co bądź jednakowoż okaże się znacznie lepszym od zeszłorocznego — pomimo szkód. Zbiory pszenicy zapowiadają się bardzo ładnie, a zbiór jęczmienia i owsa będzie zadowalający. Na bardziej wilgotnych gruntach ziemniaki ucierpiały skutkiem deszczów, zbiór ich jednak zapowiada się naogół dobrze. Najobfitszy będzie zbiór słomy, co ułatwi przetrzymanie inwentarza przez zimę i wytworzenie większej liczby obornika.

— Jak przedstawia się sprawa wywozu płodów rolnych i bydła za granicę?

— Zboże powinno być wywożone przede wszystkiem przez organizacye dla pokrycia należytości za dostarczone nam nawozy sztuczne.

— Czy wywóz ten nie oddziała ujemnie na ceny rynku wewnętrznego?

— Właśnie, że **nie pociągnie on za sobą redukcyi środków aprowizacyjnych w kraju**, gdyż wywożone zboże jest tylko częścią nadwyżki plonów, uzyskanych dzięki nawozom sztucznym. Poza tem, o ile chodzi o wywóz zboża, przedewszystkiem zaś żyta i jęczmienia, oraz trzody chlewnej, to wywóz musi zostawać w pewnym stosunku do cen wymienionych artykułów na rynku naszym wewnętrznym. Ceny wytworów produkcyi rolniczej muszą pozostawać w pewnym stosunku do cen wszystkich towarów.

PAŃSTWOWA RADA ROLNICZA. Na konferencyi w Min. rolnictwa, w której wzięli udział przedstawiciele organizacyi rolniczych, uchwalono projekt ustawy o Państwowej Radzie Rolniczej, jako najwyższym organie doradczym Min. rolnictwa. Projekt ustawy o Izbach rolniczych będzie wycofany dla uzgodnienia go z zasadami samorządu.

GMINNY PODATEK OBROTOWY. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie wniosła do Prezydyum miasta przedstawienie **przeciw projektowanemu nałożeniu półprocentowego dodatku gminnego** do państwowego podatku obrotowego, wskazując na niebezpieczeństwo, połączone z projektowanem zarządzeniem, dla dalszego rozwoju wytwórczości przemysłowej i obrotów handlowych na obszarze miasta Krakowa.

O TRANZYT PRZEZ KLUCZBORK. Jak donosi urzędowa Agencya tel., poseł polski w Berlinie, oraz pełnomocnik rządu Rzeszy podpisali układ, prolongujący na dłuższy okres czasu uprzywilejowany ruch tranzytowy między Śląskiem a pozostałą częścią Polski **przez Niemcy** i Górny Śląsk, a w szczególności przez Kluczbork. Umowa ta wymaga ratyfikacyi.

ZAKAZ PRZYWOZU LUKSUSOWYCH TOWARÓW DO POLSKI. Na posiedzeniu kollegium handlowego w głównym urzędzie przywozu i wywozu, uchwalono, aby nie dopuścić do przywozu luksusowych towarów do Polski. Przeprowadzenie ścisłe tego rozporządzenia w znacznej mierze przyczynić się może do sanacyi walutowej w kraju. Podczas narad nad udzieleniem pozwoleń na przywóz odmówiono jednej z górnośląskich firm importu homarów i ostryg, które firma ta chciała sprowadzić dla podejmowania u siebie różnych zagranicznych gości i delegacyi międzynarodowych.

ILOŚĆ ODŁOGÓW W POLSCE z 500.000 ha w jesieni spadła do **360 ha na wiosnę**, co stanowi olbrzymi stosunkowo procent.

SKARB CZESKI ROŚNIE. Urząd bankowy czeski wykazuje w pierwszym tygodniu lipca zwiększenie się zapasów dewiz o 200 milionów, to jest na sumę 2134 milionów cz. k., zaś zapasu złota o 55.8 milionów, to jest do sumy **1035 milionów koron czeskich.**

OBIEG BANKNOTÓW W NIEMCZECH. Według doniesienia pism berlińskich, obieg banknotów w Niemczech podniósł się w ostatnim tygodniu o 4199³/₁₀ miliarda marek i osiągnął olbrzymią **sumę 17.291¹/₁₀ miliarda marek.**

WYKAZ GIEŁDY W KRAKOWIE.

z dnia 11 lipca 1923 r. L. 147

	w tysiącach marek polskich		
Akcje bankowe:	ofiarow.	żądano	transakc.
Polsk. Bank Przemysł. I-VIII.	35	45	35—42
Bank Hipoteczny I—VIII.	40	45	
„ Małopolski	65	75	65—72
Ziemski Bank Kredyt. I—IX.	25	30	25—28
Powszech. Bank Kredyt. I—V.	18	23	
Akc. Bank Związkowy I—IX.			
Bank Komercjalny I—IV.	10	15	13
„ Handl. w Warsz. I—X.			
„ Związku Sp. Zarob. I-X.	300	350	
„ Ziem. dla Kres. Łańcut.			
Akcje Tow handlowych			
Pols. Tow. handl. „PTH." I—V.	27	35	27—31
Handlowa S-ka akc. „Impex"	1,5	2,5	2
„Pharma" (Mag. B. Jawornicki)	68	73	70—72
„Polski Glob" Tow. trans. handl.	3,5	4,5	3,9—4
C. Hartwig. Dom. eks.-hndl. Poz.			
Zegluga Polska I—III.	6	8	6,3-7,1
Akcje Tow. przemysł.			
Zieleniewski I—IV.	680	730	685
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	75	100	81—83
Warsz. Ska Bud. Parowozów	85	100	35—95
„Automotor" fabr. samochodów	20	30	24—26
Zakł. mech. „Ursus" Warsz. I.			
„Potęga" Tow. p. fabr. huty żel.	275	325	
„Trzebinia" fabr. masz. roln.	100	125	115
Zakłady amunicyjne „Pocisk"	75	100	
Huta żelazna, Kraków.			
„Górka" fabryka cementu I-III.	700	800	775
Sierszańskie Zakł. Górn. I-IV.	600	700	630
„Tepege" Tow. dla przeds. gór.	275	325	285
Polska Nafta I—III.	70	90	75—76
„Oikos" I—IV.	320	400	
„Pezet" Powsz. zakł. budowl.	18	23	
„Strug" Przemysł Drzewny	30	40	36
Syndykat Koszyk. Kraków I-II.	45	65	50—55
Fabr. przetw. tłuszcz. Trzebini	240	280	260
„Krakus" Zjedn. fabr. wysk.	55	70	58—63
Fabr. i Rafin. cukr. w Chodor.	375	430	410
Fabr. porcelany w Ćmielowie	100	140	110
Ska Akc. Elektr. Okr. Siersza	35	45	[illegible]—42
Fabr. papieru W. Niemojowski	160	200	170

Warszawa (A. W.)

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 110.000 sprzedaż 111.000 kupno 110.000, marki niemieckie 0.53.

Czeki. Belgja 5375 sprzedaż 5425 kupno 5325, Berlin 0,54, sprzedaż 0.55 kupno 0.52, Gdańsk 0.54, sprzedaż 0.55, kupno 0.52; Londyn 507500 sprzedaż 512500 kupno 502500; Nowy Jork 111000 sprzedaż 112000 kupno 109500; Paryż 6500 sprzedaż 6560 kupno 6490; Praga 3360; Szwajcarja 18950 sprzedaż 19150 kupno 18750; Wiedeń 149 sprzedaż 150 kupno 148; Włochy 4700.

Zurych. (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 0.0023; Holandja 224; Nowy York 576; Londyn 26.38; Paryż 34.30; Medjolan 25.00; Praga 17.32 1/2; Budapeszt 0.06 3/4: Bukareszt 2.90; Belgrad 6.25; Sofja 5.50; Warszawa 0.0040; Wiedeń 0.0081¹/₂, austr. korona stempl. 0.0082.

Mały fejleton.

Tam bursztynu jak piasku.

Od zamierzchłych czasów starożytności znane są południowe wybrzeża „Bałtyku, jako bogate znaleziska bursztynu. Pierwotne ludy, zamieszkujące Pomorze i Prusy, używały go jako kamienia ozdobnego. Każda burza i najgwałtowniejsza wichura, wzdymająca powierzchnię morza. wypłukuje okruchy bursztynu z dna, pędzi ku lądowi i wyrzuca na piaszczyste wybrzeże. Otulone piaskiem gromadzą się one z biegiem czasu w mniej lub więcej obfite pokłady.

Łatwość, z jaką fale morskie unoszą bursztyn jest zupełnie zrozumiałą, jeśli się zważy mały jego ciężar właściwy, wynoszący co najwyżej 1,08. Miejsce o spokojnej wodzie, a więc osłonięte przed burzą zaciszne zatoki gromadzą bursztyn na swem dnie, tworząc znaczne nieraz gniazda. Niemniej ważną rolę w osadzaniu się bursztynu odgrywają również przybrzeżne ławice piaszczyste i mielizny, które uciszając gwałtowność fal pędzonych ku brzegowi, zatrzymują go na swym grzbiecie. — W ten sposób wzdłuż linji wybrzeża, czy to nad zwierciadłem morza, czy to pod niem w niewielkiej głębokości, tworzą się znaczne nieraz nagromadzenia bursztynu..

Bursztyn z dna morza poławia się przy pomocy wielkich metalowych sieci: na lądzie zaś zdobywa się go w całkiem prymitywny sposób, kopiąc w wydmach wybrzeżnych doły aż do głębokości pokładu, a następnie wysiewając go z piasku. Na prusko-pomorskim wybrzeżu produkcja bursztynu, wydobywanego z dna morza, przewyższa znacznie pod względem ilości produkcję bursztynu wygrzebanego z piasku na lądzie — natomiast wartość tej ostatniej jest znacznie wyższą, ponieważ na lądzie znajdują się większe i piękniejsze okazy.

Gniazda bursztynu są nieregularnie rozsiane po całem wybrzeżu; ze względu na swe bogactwo zasługuje na uwagę pokład koło ujścia Wisły, gdzie blisko brzegu morskiego w głębokości 1,7—3,3 m. pod gruntem lasu występują liczne gniazda; w latach 90-tych zeszłego stulecia odkryto wierceniami na znacznych przestrzeniach nadbrzeżnej niziny w głębokości kilku metrów pod piaskiem wydmowym obfite nagromadzenia bursztynowe. Na wybrzeżu dawnej niemieckiej prowincji Prus Zachodnich istniało 26 okręgów wydobywczych. Na obszarze dzisiejszego wolnego miasta Gdańska istnieje ich obecnie tylko 10.

Żołądek pływającego kolosa.

W najbliższych dniach udaje się olbrzymi statek „Leviatan“ w swą pierwszą powojenną podróż. Z tej okazji gazety amerykańskie podają ciekawe statystyczne szczegóły, dotyczące ogromnego żołądka tego okrętu, który zabiera z sobą niezwykłe ilości żywności.

Kolos ten zabiera mianowicie z sobą ze świeżych produktów żywności: 54.000 f. świeżego mięsa, 10.000 f. dziczyzny i drobiu, 9.500 f. świeżych ryb, homarów, raków i ostryg, 18.000 f. chleba, 57.000 f. jaj, 30.000 f. świeżej jarzyny, 15.000 f. owoców, 180 skrzyń cytryn, pomarańcz i t. d.

Ponadto w żołądku tego olbrzyma spocznie na okres podróży Nowy Jork—Suthampton i z powrotem: 120.000 f. ziemniaków, 5.000 f. cebuli, 450 worków mąki po 180 f. każdy, 1800 l. spirytusu octowego, 75 beczek soli po 150 f. każda, 600 f. musztardy, 180 f. pieprzu, 400 f. korzeni, 30.000 f. solonego mięsa i mięsa w dozach dla załogi trzeciej klasy, 10.000 ff. szynki, kiełbasy, ozorów, słoniny, 30 ton śledzi (tonna — 650 sztuk), 120 beczek z konserwami rybnemi, oraz 2,500 takichże konserw w pudełkach, 1000 f. ryb wędzonych, 6.700 f. sera, 7.000 litrów sterylizowanego mleka i śmietanki, 7.000 porcji skondensowanego mleka, 12.000 f. masła, 7.500 porcji konserw jarzynowych, 1.000 porcji grzybów, 3.000 f. ogórków, 1.500 f. suszonych jarzyn, 6.000 f. kwaszonej kapusty, 750 f. migdałów i orzechów, 8.000 f. suszonych owoców, 5.000 porcji kompotów, 2.500 f. marmolady, 300 butelek soków owocowych, 1.200 f. cukru, syropu i miodu, 6.100 f. kawy, 450 f. herbaty, 500 f. czekolady i kakao, 5.000 f. ryżu, sago, makaronu i t. p. dla kajut, 2.100 f. ryżu i jarzyn strączkowych dla załogi i trzeciej klasy, 1,800 f. keksów, sucharków, wafli i t. p.

Władowanie tego wszystkiego na okręt wymagało tygodnia czasu.

Ponadto olbrzymi ten parowiec zawiera duże zapasy bielizny dla gości wszystkich klas, stołowej i kąpielowej, ręczników kąpielowych i dywanów, kołder, prześcieradeł, serwetek, ścierek i t. p. Na okręcie tym znajdzie się także moc bielizny toaletowej, a wartość całkowita tej bielizny przekracza 50.000 dolarów.

BELLOC LOWNDES.

Koniec jej miodowego miesiąca.

25 **Przekład z angielskiego.**

Usługiwała sama gospodyni, kelnerzy bowiem jeszcze spali — i zawiadomiła go, że będzie mogła na następną noc oddać pokój do rozporządzenia.

Na przyszłą noc? Ależ do tej pory Jan Dampier zjawi się bezwątpienia i skutkiem tego potrzeba znalezienia pokoju okaże się bezprzedmiotową. Ta myśl — o! dziwo, nie ucieszyła go wcale. Teoretycznie pragnął powrotu tego nieznanego człowieka i szczęśliwego zakończenia sprawy, która tak dramatycznie zamąciła spokojne, normalne życie Burtonów — w rzeczywistości jednak, w głębi podświadomości czuł, że ten powrót zakończyłby tę mimo wszystko fascynującą przygodę.

Gdy przyszedł na ulicę Saint Ange, ujrzał panią Poulain w niebieskim fartuchu, zawiązanym na wydatnym brzuszku, zamiatającego podwórze dużą, żółtą miotłą.

— No! — wykrzyknął żywo — czy niema żadnych wiadomości o panu Dampier?

— Nie, panie, żadnych — odparła pani Poulain posępnie.

ROZDZIAŁ V.

Nancy Dampier usiadła na łóżku i przycisnęła obie dłonie do gorących, rozpalonych oczu.

Podłużny, złocisty promień słońca przecisnął się przez ciemno błękitne kotary okien i oświetlił wnętrze dużego, wysokiego pokoju, o ścianach zdobnych boazerją i meblach pokrytych jedwabiem.

Komnata ta przypominała raczej elegancki, choć nieco w surowym stylu utrzymany buduar w angielskim, wiejskim dworze, niż pokój sypialny Nancy przez chwilę nie mogła zorjentować się, gdzie się znajduje.

Nagle powróciła jej pamięć — pamięć wszystkiego, co zaszło i serce jej napełniło się po brzegi ostrym bólem i niewypowiedzianem przerażeniem.

Janek poszedł, zaginął, zniknął jakby go ziemia pochłonęła, a ona, Nancy, znalazła się sama w obcem mieście, w którem nie miała, ani jednej bliskiej duszy, prócz tych cudzoziemców, którzy jej okazali tyle serca, w tak miły, pełen prostoty sposób.

Odrzuciła włosy z czoła i usiłowała odtworzyć ubiegły dzień, godzinę po godzinie.

Dwa momenty wyryły się najsilniej w jej świadomości: niezmierna, niewyczerpana wdzięczność dla Burtonów i strach, przeraźliwy strach przed panią Poulain, która patrząc jej spokojnie w oczy wypowiadała takie okropne kłamstwa.

Co do męża... w umyśle Nancy zaczęło kiełkować najokropniejsze podejrzenie. Gdyby Janek miał przy sobie większą sumę pieniędzy, Nancy byłaby przekonana, że właściciele hotelu zamordowali go w celach rabunkowych. Ale nie, pieniądze, które w złocie i papierach zabrali na podróż z Anglji, właśnie się już kończyły. Jak to się często zdarza młodym, szczęśliwym małżonkom wydali więcej w ciągu tego miodowego miesiąca, niż mieli zamiar. Janek powiedział jej to w drodze do Paryża — przedwczoraj — i dodał, że przedewszystkiem musi iść do Angielskiego banku, gdzie miał otwarte konto i podnieść większą sumę.

Z tego wynikało zatem, że zbrodnia nie miała tu miejsca. Daleko możliwszem było, że spotkał go jakiś przypadek w drodze do banku lub na *Impasse des Nones*.

Gerald Burton był też tego samego zdania, a z trojga jej nowych przyjaciół młodzieniec ten okazywał najwięcej wiary i ufności w jej słowa. W przeciwieństwie do ojca, uwierzył bez zastrzeżeń w to, co opowiadała o przybyciu swem do hotelu Saint Ange.

W tem drzwi od sypialni uchyliły się cichutko i ukazała się w nich Daisy z tacą w ręku.

Nancy zmieszała się na ten widok, a zarazem odczuła głęboką wdzięczność, jej to bowiem nerwowy lęk przed panią Poulain doprowadził do tego, że ta dobra miła dziewczyna sama jej usługiwała.

— Zaglądałam do pani już poprzednio, ale pani jeszcze spała. Teraz musiałam panią obudzić, bo ojciec chce się udać w sprawie pani męża do ambasady amerykańskiej i pyta, czy pani nic ma nic przeciw temu? Jest to właściwie myśl Geralda. Jak pani wie, brat mój przypuszcza, że męża pani spotkał jakiś przypadek na ulicy wczoraj rano, a informacje komisarza policji uważa za niewystarczające. Sadzi też, że należy dać władzom do zrozumienia, że pani posiada liczne stosunki w Paryżu — to wpłynie na wzmożenie ich zainteresowania tą sprawą. W przeciwnym razie nie będzie im się chciało zadawać sobie zbyt wiele trudu. Ojciec mój zna dobrze amerykańskiego ambasadora i ma nadzieję, że on nam dopomoże.

(Ciąg dalszy nastąpi).

PIERWSZA KRAKOWSKA WYTWÓRNIA
PRZYBORÓW PSZCZELNICZYCH
oraz Wyrobów Metalowych
WŁADYSŁAW GAWOR
koncez. instalator wodociągów
KRAKÓW, UL. ŚW. TOMASZA L. 2. 806

Kraków Floryańska 26. **Adam Błażek** Filia Tarnów Wałowa 13.
Pracownia blacharska. Koncesion. Zakład Instalacji wodociągów.
Urządza wodociągi, łaźnie, klozety, muszle etc.
Pokrywa dachy, wieże, sygnaturki wszelkiemi materyałami.
Komitetom kościelnym ulgi w spłatach, dotychczas pokryłem kilkadziesiąt kościołów, wież, sygnatur, za które posiadam jak najlepsze świadectwa. 612

GOTUJCIE
— i —
PIECZCIE
tylko na
KUNEROLU
tłuszczu roślinnym smakoszów. 817



Przedstawiciel: **M. VORZIMMER, Kraków.**



Sprzedaż skór
ANTONIEGO MARKIEWICZA
obecnie
SZYMON GIBEK
w Krakowie, ul. św. Krzyża L. 7
poleca 352
: skóry wierzchnie i podeszwowe :
w dużym wyborze, oraz narzędzia szewskie i przybory sportowe do obuwia, gumy, prawidełka, sznurowadła, pasta i t. d.

NAWOZY SZTUCZNE
Superfosfaty, tomasynę, siarczan amonu, sole potasowe oraz wszelkie inne środki nawozowe poleca:
MARJAN SZYF, Kraków XXII.
Wyłączny przedstawiciel na Małopolskę i Śląsk Cieszyński największych polskich fabryk:
Chemiczna fabryka Sp. akc. dawniej Karol Scharff i Ska w Bogucicach pow. Katowice.
Fabryka produktów chemicznych Liban Sp. Akc. Kraków-Podgórze. 782

WAŻNE!
Organy, fisharmonie, fortepiany, orkiestrony naprawia, nastraja. Brakujące piszczałki „Pryncypałowe" jak i inne głosy i części dodaje nowe po cenach umiarkowanych. **Tomasz Adam Grudziński,** organmistrz, korektor i stroiciel fortepianów z Krakowa. Zgłoszenia adresować: Zarszyn (Ziemia Sanocka). 799

Pracownia
Szpitalna 20, I. p.
szyje tanio 822
suknie i bieliznę.

Krakowska Spółdzielnia Spożywcza Chrześcijańskich Pracowników
Stow. Spółdzielcze zarejestr. z ogr. odpow.
w Krakowie, plac Marjacki L. 2.
Przyjmuje wkładki oszczędnościowe i płaci:
12% rocznie przy wkładach na 1 miesiąc
18% rocznie przy wkładach na 3 miesiące
24% rocznie przy wkładach na 6 miesięcy.
Oszczędności ponad 2 miljony oblicza się według umowy. 800

Wielki wybór
pończoch damskich i dziecinnych,
rękawiczki, sznurowadła, nici, dodatki do krawieczyzny i bawełny do robót ręcznych **krajowe i zagraniczne** polecają 614
Wiesław Szajdakowski i S^ka^
Kraków, ul. Szczepańska L. 11.
Dla Kółek rolniczych i konsumów większy opust.

!! WAŻNE DLA PAN !! 534
Pracownia ubiorów damskich
J. Kalafarskiego
KRAKOW, UL. SZEWSKA 12.
Pierwszorzędnie wykonuje kostjumy, płaszcze i t. p. po cenach przystępnych.

Wózki dziecięce,
łóżka, łóżeczka żelazne do składania, kołyski, saneczki sportowe, umywalnie blaszane w doskonałem wykonaniu, po niskich cenach
polecają: **BRACIA STOLARSCY**
Oświęcimska fabryka wyrobów żelaznych
Spk. z ogran. odpow.
OSWIĘCIM II.
Poszukuje się dzielnych agentów w całej Polsce.
Cenniki i fotografje na żądanie bezpłatnie 718

KSIĘGI HANDLOWE
Registratory, kałamarze ozdobne i biurowe oraz wszelkie przybory kancelaryjne i szkolne
poleca skład papieru i galanteryi
Michał Słomiany
KRAKOW — ulica Sławkowska l. 24.

LAMPY NAFTOWO-ZAROWE

System **Kitson Ajax**	1000	świec
„ **Stella**	500	„
„ **Record**	150	„
Olso	1000	„

662

jakoteż części składowe i siatki tanie do nabycia
Przyjmuje się i naprawy tych lamp.
EDWARD PIECZONKA, Zwierzyniecka 10.

DOM
z całem zabudowaniem, stodołą, ogrodem, 8 mórg roli i 2 i pół morgi łąki jest z powodu choroby właściciela
zaraz na sprzedaż.
Dom i budynki w dobrym stanie.
Józef Bedziński
802 Skoki Wlkp.

Wanny cynkowe
wszelkiego rodzaju,
piece kąpielowe, klozety pokojowe i bidety własnego wyrobu poleca firma
Inż. WŁADYSŁAW BIENIARZ
w Krakowie, ul. Szpitalna 18. Tel. nr. 138. 649

Żądajcie pocztówką, nasz najnowszy **cennik wszelkiego rodzaju manufaktury,** Ekspedycji przesyłek pocztowych **„Nadzieja" w Łodzi,** ul. Kilińskingo **40. G. N. K.** który natychmiast będzie wysłany **zupełnie bezpłatnie** i przyniesie Sz. P. dużo korzyści. 460

Ważne dla PP. Instalatorów!
Wanny żelazne emaliowane; klosety, umywalnie, przybory toaletowe, piece kąpielowe oraz wszelki materjał do wodociągów i ogrzewań po stałych cenach dostarcza szybko firma:
Inż. Władysław BIENIARZ
Kraków, ul. Szpitalna 18. 650

TOMASZ GORECKI, Handel towarów żelaznych założony w r. 1841 **Kraków, Rynek Główny.**

Wydawca: za „Głos Narodu" Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpow. Jan Matyasik.
Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.